

W Tatrach wciąż niebezpiecznie

Ratownicy TOPR z psami lawinowymi wyruszyli już ze schroniska Murowaniec, kiedy okazało się, że mężczyzna zdołał sam wydostać się spod śniegu. Posłuchaj, co tuż po informacji o wypadku mówił ratownik Jerzy Maciata.

[Pobierz Flash Player, aby zobaczyć ten odtwarzacz.](#)

W Tatrach z każdą godziną przybywa śniegu. Obowiązuje trzeci, znaczny stopień zagrożenia lawinowego.